

się jedynie do przeprowadzenia obliczenia, opartego na rachunku prawdo-podobieństwa, a dotyczącego możliwości wypłacania odpraw pośmiertnych w pięciokrotnej wysokości wpłaconych wkładek.

Jako podstawę obliczenia przyjmujemy:

Do danej kasy należy 100 członków; rocznie 2% członków umiera, 2% traci nabyte prawa z innych powodów (wystąpienie, wykreślenie), ubywa 4-ch ludzi, przystępuje 4-ch, ogólna liczba się nie zmienia. Jeden członek wpłaca rocznie 40 wkładek à 1— zł czyli wpływa 4.000— zł, na koszty administracji odliczamy 15% wpływu, to jest 600— zł, pozostaje na świadczenia 3.400— zł. Odprawy wypłaca się za każde 50 wkładek 250— zł. Najniższa odprawa po zapłaceniu 26 wkładek.

Jak wyglądałaby taka kasa przy wprowadzeniu podobnych świadczeń w czasie 30 letniego istnienia, przedstawia nam obliczenie (tablica) ogólnego przyrostu i ubytku wkładek uprawniających do świadczeń, przychodu i rozchodu gotówkowego, stanu majątku z końcem każdego roku i przeciętnej, wpłaconych wkładek przypadających na jednego członka.

Jak wynika z powyższych obliczeń, w pierwszym roku istnienia Kasa po wypłacie odprawy pośmiertnej w wysokości 250— zł, wykazałaby nadwyżkę 3.150— zł, która po 11 latach wzrosłaby do wysokości 17.400 zł. Od 12 roku istnienia Kasa zaczęłaby deficytować z powodu zwiększonej przeciętnej wpłaconych wkładek, a temsamem zwiększonych wypłat, które to wypłaty w następnych 12 latach zużyłyby całą rezerwę. 24 rok istnienia zamknęłoby deficytem w wysokości 1.900— zł, a 30-ty deficytem 20.750— zł, nie licząc nabytych praw członków z tytułu wpłaconych 69.200 wkładek, które prze-liczone na pretensje członków do Kasy przedstawiałyby się w poważnej kwocie 346.000 zł. Jeśli weźmiemy pod uwagę, że przeciętna wpłaconych wkładek będzie się zwiększać aż do czasu, dopóki ubytek wkładek z powodu śmierci lub wystąpienia członków nie dorówna przyrostowi wkładek w danym roku — co nastąpi dopiero po przeszło 50 latach istnienia Kasy — musimy przewidzieć, że deficyt ten będzie się jeszcze przez długi okres czasu powiększał, przekraczając 5.000— zł rocznie. Fundusze oparte na podobnych obliczeniach dają gwarancję wypłacalności tylko w pierwszych latach swego istnienia, a zagrażają utratą praw członków w latach późniejszych z powodu braku odpowiedniego pokrycia.

Widzimy z tego, że nowozałożona instytucja w pierwszych 10 latach miałaby nad stowarzyszeniem istniejącem od szeregu dziesiątek lat olbrzymią przewagę finansową, tem samem zdolność konkurencyjną, którą wykorzystując niesummiennie przez przeprowadzanie kalkulacji, opartej na bezkrytycyzmie i naiwności członków, może podkopać

zaufanie do stowarzyszenia, opartego na zdrowych zasadach.

Pomijając inne ujemne wpływy, jakie może wyrzucić na naszym życiu ogólnoo-organizacyjnem istnienie dwu instytucji o pokrewnych celach, przytoczone dane wystarczają, ażeby przeciw wszelkim podobnym próbom zdecydowanie wystąpić.

M. Z.

PROTOKOŁY Z POSIEDZEŃ

Lwów. [Wydział Stow. „Ognisko“, 2. VII. 1928]. Porządek dzienny: 1. Sprawa drukarni organizacyjnej; 2. Przyjęcie protokołów Sądu polubownego. — Przewodniczy kol. A. Kusyk, protokół prowadzi kol. Preidl Kl. — Nieobecni uspr. kol.: Garliński, Maćkowska, Schultz L., Martyn, Lauda T., Winiarski, Moszyński, Kwaśniewski i Pietruszka. — Kol. przew. otwierając posiedzenie zawiadamia, że jako ekspertów w sprawie stworzenia drukarni organizacyjnej zaproszono z poza Wydziału na dzisiejsze posiedzenie kol. Ziemińskiego, Buniaka i Zapletala. Następnie w szerszej dyskusji omawiano sposoby stworzenia drukarni organizacyjnej. W wyniku dyskusji postanowiono zawiadomić Zarząd drukarni Szyjrowskiego, że „Ognisko“ skłonne jest podjąć pertraktacje w celu zakupu tej drukarni, z tem jednak zastrzeżeniem, że pertraktacje te mogą się rozpocząć dopiero w jesieni. — Jako drugi punkt porządku dziennego przyjęto do wiadomości, że Sąd polubowny, wybrany na ostatnim Roczem Walnem Zgromadzeniu „Ogniska“, ukonstytuował się w ten sposób, że przewodniczącym Sądu został kol. Iwachów Piotr, sekretarzem zaś kol. Niemczewski Roman. Sąd polubowny odbył już kilka posiedzeń i rozpatrywał dwie sprawy, a mianowicie sprawę łamania cennika przez kolegów, pracujących w drukarni „Sztuka“ oraz sprawę zarzutów podniesionych przez kol. Malczeka na Walnem Zgrom. przeciw kol. Bilewiczowi Edw. Wyroki Sądu polubownego w powyższych sprawach brzmią następująco:

I.

„Sąd polubowny przy Stowarz. Drukarzy i Pokr. Zaw. „Ognisko“ we Lwowie wydaje w sprawie kolegów: Wassermanna Abrahama, Kuliner Borucha, Weinbauma Marka, Schechtla Izaka, Serbera Dawida, Kranza Samuela, Mamberta Bertolda i Margulesa Norberta następujący wyrok:

Kol. Wassermann Abraham zostaje skazany na zawieszenie w prawach do pobierania zapomogi dla bezkondycyjnych i chorych z funduszu „Ogniska“ i Związku na przeciąg tygodni 20 i na zapłacenie kwoty 80 zł w ratach tygodniowych po 20 zł — za świadome łamanie postanowień cennika, przez systematyczne przeciąganie czasu pracy, za dopuszczenie do pracowania na maszynach na trzy zmiany i składania oprócz gazety innych robót pewniackich, za tolerowanie uczenia się na maszynach w warunkach niecennikowych, za niezjawienie się w Organizacji na wezwanie przew. kol. Kusyka oraz za działanie na szkodę Organizacji przez namawianie poszczególnych kolegów do wykroczeń cennikowych. Ponadto, w razie jakiegokolwiek wykroczenia przeciw postanowieniom cennika, popelnionego w ciągu jednego roku, licząc od dnia 1 czerwca 1928, punkt niniejszy daje prawo Wydziałowi głównemu Stow. „Ognisko“ do natychmiastowego wykluczenia go z grona członków Stow. Drukarzy „Ognisko“ i Związku Zaw. Drukarzy w Polsce bez żadnej już apelacji i odwołania.

Kol. Kuliner Boruch zostaje skazany na zawieszenie w prawach do pobierania zapomogi dla bezkondycyjnych z funduszu Stow. „Ognisko“ i Związku Zaw. Drukarzy na przeciąg 8 tygodni oraz na zapłacenie kwoty 60 zł w ratach tygodniowych po 15 zł — za świadome łamanie postanowień cennika przez pracowanie na trzy zmiany, za składanie oprócz gazety innych robót pewniackich, za przeciąganie czasu pracy oraz zatajenie tych stosunków niecennikowych przed Organizacją.

Kol. Weinbaum Marek zostaje skazany na zawieszenie w prawach do pobierania

zapomogi dla bezkondycyjnych z funduszu „Ogniska“ i Związku na przeciąg 6 tygodni oraz na zapłacenie kwoty 60 zł w ratach tygodniowych po 15 zł — za świadome przekroczenie postanowień cennika przez pracowanie na maszynach na trzy zmiany, za składanie oprócz gazety innych robót pewniackich, za przeciąganie czasu pracy oraz zatajenie tych stosunków przed Organizacją.

Kol. Schechtel Izak zostaje skazany na zawieszenie w prawach do pobierania zapomogi dla bezkondycyjnych z funduszu „Ogniska“ i Związku na przeciąg 6 tygodni oraz na zapłacenie kwoty 60 zł w ratach tygodniowych po 15 zł — za systematyczne przeciąganie czasu pracy, za pracowanie w niedzielę, za składanie czasopisma „Wiadomości Giełdowe“ w warunkach niecennikowych oraz za zatajenie przed Organizacją warunków niecennikowych, panujących w drukarni „Sztuka“.

Kol. Serber Dawid skazany na zawieszenie w prawach do pobierania zapomogi dla bezkondycyjnych z funduszu „Ogniska“ i Związku na przeciąg 4 tygodni oraz na zapłacenie kwoty 40 zł w ratach tygodniowych po 10 zł — za przeciąganie czasu pracy, za uczenie się na maszynach do składania w warunkach niecennikowych i za zatajenie przed Organizacją warunków niecennikowych, panujących w drukarni „Sztuka“.

Kol. Kranz Samuel zostaje skazany na zawieszenie w prawach do pobierania zapomogi dla bezkondycyjnych z funduszu „Ogniska“ i Związku na przeciąg 4 tygodni — za pracowanie na maszynach do składania na trzy zmiany.

Kol. Mamber Bertold otrzymuje nagane za zatajenie przed Organizacją stosunków niecennikowych, panujących w druk. „Sztuka“.

Kol. Margules Norbert zostaje uwolniony od zarzutów.

Do wszystkich kolegów, zawieszonych w prawach do pobierania zapomogi dla bezkondycyjnych czy chorych, zastosowuje się prawo wyegzekwowania tej kary z chwilą zgłoszenia się tychże na listę bezkondycyjnych czy chorych.

Kwotę 300 zł, która ma być ściągana od wymienionych kolegów począwszy od pierwszego tygodnia po ogłoszeniu niniejszego wyroku, przeznacza się na fundusz wdów i sierot po członkach Stow. „Ognisko“ we Lwowie.

Ponieważ od wyroku tego niema już odwołania, temsamem wyrok ten jest prawomocny.

Lwów, dnia 1 czerwca 1928.

Piotr Iwachów przew., Roman Niemczewski sekr., Leon Cheffec, Stanisław Rajca, Schulz Klemens

II.

„Sąd Polubowny Stow. Drukarzy „Ognisko“ we Lwowie skazuje kol. Malczeka Stanisława na zapłacenie kwoty 20 zł na fundusz wdów i sierot, jako karę za niesłusze zarzucenie publiczne (na Walnem Zgromadzeniu) kol. Bilewiczowi Edwardowi, jakoby ten — jako pierwszy pewniak w drukarni im. Ossolińskich (Winiarza) — działał na niekorzyść tamże pracujących kolegów“.

Lwów, dnia 22 czerwca 1928.

Piotr Iwachów przew., Roman Niemczewski sekr., Leon Cheffec, Stanisław Rajca, Schulz Klemens.

Wyroki powyższe zostały na posiedzeniach Sądu polubownego interesowanym kolegom odczytane i przez nich przyjęte. Należy dodać, że w protokołach Sądu polubownego znajdują się, szeroko ujęte, szczegółowe uzasadnienia do powyższych wyroków, które jednak z powodu szczupłych ram „Ogniska“, nie ogłaszamy.

Po załatwieniu jeszcze kilku spraw drobniejszych administracyjnych posiedzenie zamknięto.

Lwów. [Komisja Meżów Zaufania, 19. VII. 1928]. W zastępstwie chorego kol. Garlińskiego przewodniczy kol. Kusyk A., protokół prowadzi kol. Preidl Kl. — Nieobecni Meżowie Zaufania z oficyn: Dziennik Polski, Szewcenki, Ake. Ski Wydawnicza, Sztuki, Chwili, Doroszyńskiego i Uniwersyteckiej. — Protokół z ostatniego posiedzenia odczytano i przyjęto bez zmian. — Kol. przew. zawiadamia obecnych, że Umowa Cennikowa z dnia 6 grudnia 1927 r. została przedłużona na dalszy okres półroczny, t. zn. wszystkie jej postanowienia zatrzymują moc obowiązującą do dnia 30 listopada 1928 r. — Następnie w szerszym referacie omawia zakaz